

Sygn. akt II Ca 1096/16

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Zbigniew Ciechanowicz |
| Sędziowie: | SO Iwona Siuta (spr.) SO Marzenna Ernest |
| Protokolant: | sekr. sądowy Anita Czyż |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lutego 2017 roku w S.

sprawy z wniosku **J. S.**

z udziałem **R. S. (1)**

o podział majątku

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Łobzie z dnia 18 maja 2016 roku, sygn. akt I Ns 117/15

1. **zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:**

a/ w punkcie VI ustala, że uczestniczka R. S. (1) poniosła nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny w kwocie 17.605,41 zł (siedemnaście tysięcy sześćset pięć złotych czterdzieści jeden groszy) i oddala wniosek w pozostałym zakresie;

b/ w punkcie IX zasądza od uczestniczki R. S. (1) na rzecz wnioskodawcy J. S. kwotę 42.002,86 zł (czterdzieści dwa tysiące dwa złote i osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem dopłaty pieniężnej oraz rozliczenia nakładów i wydatków poniesionych z majątku osobistego stron na ich majątek wspólny, płatną do dnia 16 maja 2017 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienie terminowi płatności;

2. **oddala apelację w pozostałej części;**

3. **ustala, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

SSO Iwona Siuta SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Marzenna Ernest

Sygn. akt II Ca 1096/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Łobzie:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków J. S. i R. S. (1) wchodzi:

1. prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...) o powierzchni 71,52 m², dla którego Sąd Rejonowy w Łobzie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 128.100 zł (sto dwadzieścia osiem tysięcy sto złotych),

2. prawo własności nieruchomości zabudowanej stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 417/2 o powierzchni 0,0204 ha położonej w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Łobzie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 17.700 zł (siedemnaście tysięcy siedemset złotych),

3. udział 1/3 w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 420/3 o powierzchni 0,0028 ha położoną w R. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Resku IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych),

4. prawo własności ruchomości znajdujących się w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w R.:

a) kompletu mebli (...) (łóżka, dwóch szafek nocnych, szafka pod telewizor, komody, lustra) o wartości 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych),

b) szafy typu Komandor, rok produkcji 2004 o wartości 500 zł (pięćset złotych),

c) sofę typu O. i dwóch foteli o wartości 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych),

d) kompletu wypoczynkowego skórzany rok produkcji 2006 o wartości 1.600 zł (jeden tysiąc sześćset złotych),

e) ławy o wartości 200 zł (dwieście złotych),

f) mebli dębowych (stołu, sześciu krzeseł, komody, braku) o wartości 1.700 zł (jeden tysiąc siedemset złotych),

g) kina domowego Pionier o wartości 300 zł (trzysta złotych),

h) telewizora marki T. (...) model numer (...) o wartości 1.000 zł (jeden tysiąc złotych)

i) mebli kuchennych w zabudowie wraz ze sprzętem rok produkcji 2008 o wartości 8.500 zł (osiem tysięcy pięćset złotych)

5. prawo własności samochodu osobowego marki R. (...) rok produkcji 2005 o nr rejestracyjnym (...) o wartości 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych),

6. wierzytelność z tytułu umowy pożyczki zawartej przez J. S. z E. O. (1) o wartości 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych),

II. ustalił, że łączna wartość składników majątkowych opisanych w pkt I postanowienia wynosi 199.700 zł (sto dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset złotych),

III. ustalił, że udziały byłych małżonków J. S. i R. S. (1) w majątku wspólnym są nierówne i wynoszą: udział J. S. 30% (trzydzieści procent) udział R. S. (1) 70% (siedemdziesiąt procent)

IV. ustalił, że wnioskodawca J. S. poniósł nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) i oddał dalej idący wniosek w tym zakresie,

V. ustalił, że uczestniczka R. S. (1) poczyniła wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 418,40 zł (czterysta osiemnaście złotych czterdzieści groszy)

VI. ustalił, że uczestniczka R. S. (1) poniosła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 20.593,81 zł (dwadzieścia tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt jeden groszy)

VII. oddalił żądanie wnioskodawcy J. S. o zasądzenie wynagrodzenia za korzystanie przez uczestniczkę R. S. (2) z lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w R.;

VIII. dokonał podziału majątku wspólnego J. S. i R. S. (1) w ten sposób, że:

1. przyznał wnioskodawcy J. S. na własność ruchomość wymienioną w punkcie I podpunkt 5 postanowienia i udział w wysokości 3/4 w wierzytelności opisanej w punkcie I podpunkcie 6 postanowienia o łącznej wartości 30.000 (trzydzieści tysięcy złotych),

2. przyznał uczestniczce R. S. (1) na własność nieruchomości opisane w punkcie I podpunkt 1-2 postanowienia, udział w prawie własności nieruchomości opisanej w punkcie I podpunkcie 3 postanowienia oraz ruchomości wymienione w punkcie I podpunkt 4 postanowienia i udział w wysokości 1/4 w wierzytelności opisanej w punkcie I podpunkcie 6 postanowienia o łącznej wartości 169.700 zł (sto sześćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset złotych),

IX. zasądził od uczestniczki R. S. (1) na rzecz wnioskodawcy J. S. kwotę 41.106,34 zł (czterdzieści jeden tysięcy sto sześć złotych trzydzieści cztery grosze) tytułem dopłaty pieniężnej oraz rozliczenia nakładów i wydatków poniesionych z majątku osobistego stron na ich majątek wspólny, przy czym odracza termin zapłaty tej kwoty na okres 3 (trzech) miesięcy od dnia prawomocności niniejszego postanowienia,

X. zasądził od wnioskodawcy J. S. na rzecz uczestniczki R. S. (1) kwotę 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu części kosztów postępowania, a w pozostałym zakresie orzeka, iż uczestnicy ponoszą koszty postępowania we własnym;

XI. nakazał ściągnąć od uczestniczki R. S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 606,55 zł (sześćset sześć złotych pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

XII. nakazał ściągnąć od wnioskodawcy J. S. z roszczenia zasądzzonego w punkcie IX postanowienia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 606,55 zł (sześćset sześć złotych pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym i rozważaniach prawnych:

Wnioskodawca J. S. i R. S. (1) zawarli związek małżeński w dniu 05 lutego 1983 r. Z małżeństwa tego pochodzi ich córka A. W. (1)

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt X RC 584/12 Sąd Okręgowy w Szczecinie rozwiązał związek małżeński wnioskodawcy i uczestniczki postępowania przez rozwód z winy J. S.. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 22 czerwca 2012 r.

Podczas trwania małżeństwa strony nie zawierały umów majątkowych małżeńskich. Wyrokiem z dnia 06 marca 2012 r. wydanym w sprawie III RC 259/11 Sąd Rejonowy w Łobzie ustanowił rozdzielność majątkową J. S. i R. S. (1) wynikającą z zawarcia przez nich małżeństwa z dniem 01 października 2011 r.

W skład majątku wspólnego R. S. (1) i J. S. wchodzi:

- prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...) o powierzchni 71,52 m², dla którego Sąd Rejonowy w Łobzie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 128.100 zł ,

- prawo własności nieruchomości zabudowanej stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 417/2 o powierzchni 0,0204 ha położonej w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Łobzie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 17.700 zł,

- udział 1/3 w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 420/3 o powierzchni 0,0028 ha położoną w R. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Resku IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 2.400 zł,

- samochód osobowy marki R. (...) rok produkcji 2005 o nr rejestracyjnym (...) o wartości 15.000 zł.

W czasie trwania wspólności majątkowej R. S. (1) i J. S. zgromadzili także przedmioty codziennego użytku oraz wyposażyli zajmowany lokal mieszkalny w komplet mebli (...) (łóżko, dwie szafki nocne, szafki pod telewizor, komodę, lustro) o wartości 1.500 zł, szafę typu Komandor, rok produkcji 2004 o wartości 500 zł , sofę typu O. i dwa fotele o wartości 1.200 zł, komplet wypoczynkowy skórzany rok produkcji 2006 o wartości 1.600 zł, ławę o wartości 200 zł, meble dębowe (stół, sześć krzeseł, komoda, barek) o wartości 1.700 zł, kino domowe P. o wartości 300 zł, telewizor marki T. (...) model numer (...) o wartości 1.000 zł, meble kuchenne w zabudowie wraz ze sprzętem rok produkcji 2008 o wartości 8.500 zł.

Małżonkowie pożyczyli K. M. kwotę 6.700 zł na zakup działki rolnej w N.. Umowa nie określała terminu zwrotu pieniędzy i nie została wypowiedziana. J. S. pożyczył również E. O. (1) kwotę 20.000 zł.

R. S. (1) otrzymała od swojej matki T. M. darowiznę w kwocie 13.500 zł, którą przeznaczyła na zakup samochodu osobowego marki A.. Samochód został sprzedany przed ustaniem wspólności majątkowej małżeńskiej. Pieniądze ze sprzedaży pojazdu zostały przeznaczone na zaspokojenie potrzeb rodziny.

W dniu 13 grudnia 2005 r. uczestnicy postępowania zaciągnęli w (...) Banku S.A. z siedzibą we W. kredyt w wysokości 82.256,51 zł na zakup samochodu osobowego marki R. (...).

J. S. pracował w policji. Od początku miał problemy z alkoholem, który spożywał na służbie. Był za to karany dyscyplinarnie. J. S. pracę w policji rozpoczął od komisariatu policji w T.. Potem dostał mieszkanie w K., do którego przeprowadził się z rodziną. Stamtąd został dyscyplinarnie przeniesiony do T., a następnie do G., do którego dojeżdżał 50-60 km. Podjął wtedy naukę w liceum wieczorowym w C., którego nie ukończył. W 1990 r. małżonkowie przeprowadzili się do R.. Namówił ich do tego brat wnioskodawczyni K. M., który chciał by siostra mieszkała bliżej rodziny. J. S. awansował na komendanta komisariatu policji w R. i skończył kurs aspirancki. Niedługo potem miał miejsce incydent podczas, którego nieznanymi sprawcy próbowali odebrać J. S. samochód. Wnioskodawca był wtedy w mundurze i użył broni służbowej wobec napastników. Pojechał na komisariat policji w P. zgłosić zdarzenie. Postawiono mu zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Został zatrzymany. Wszczęto przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne, które zostało umorzone. J. S. przez rok przebywał na zwolnieniu lekarskim z powodu depresji. Stracił posadę komendanta i został przeniesiony do G.. Dojeżdżał codziennie do pracy do czasu aż razem z kolegą wyłudzyli od pokrzywdzonego nagrodę za ujęcie sprawców włamania. J. S. został za to prawomocnie skazany na karę grzywny. Przez trzy miesiące przebywał w areszcie śledczym. Otrzymywał 50% wynagrodzenia, które wpływało na wspólny rachunek małżonków. Po zakończeniu postępowania karnego, przeszedł na wcześniejszą emeryturę. Otrzymał połowę odprawy w kwocie 10.000 zł, którą przeznaczył na remont mieszkania. Potem dorabiał jeszcze rozwijając gaz.

R. S. (1) po zawarciu związku małżeńskiego pracowała w S.. Potem urodziła córkę i przebywała na urlopie macierzyńskim. Pracowała jako rewident w K., w GS w T.. W 1991 r. podjęła pracę w Urzędzie Miasta w R.. Najpierw jako księgowa, potem kierownik pionu finansowego, zastępca skarbnika. R. S. (1) nie radziła sobie z nadmiarem

obowiązków i zrezygnowała z funkcji zastępcy skarbnika. Wróciła na stanowisko księgowej, na którym otrzymywała pensję o 300 zł mniejszą.

J. S. osiągał dochody w wysokości:

- za rok 2001- 37.689,02 zł
- za rok 2002 – 21.857,96 zł
- za rok 2003 – 25.938,66 zł
- za rok 2007 – 34.486,20 zł
- za rok 2008- 38.063,40 zł
- za rok 2011 – 35.736,40 zł
- za rok 2012- 45.265,16 zł

R. S. (1) osiągała dochody w wysokości:

- za rok 2004- 35.043,88 zł
- za rok 2005- 35.374,53 zł
- za rok 2006- 37.632,23 zł
- za rok 2009 – 56.626,67 zł
- za rok 2010- 52.321,39 zł
- za rok 2011 – 52.928,66 zł
- za rok 2012- 56.052,02 zł

Małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo. Dzielili się obowiązkami domowymi. R. S. (1) prowadziła dom: zajmowała się dzieckiem, robiła zakupy i gotowała, wnioskodawca sprzątał. Wyjeżdżali razem na wakacje. Jeździł z uczestniczką postępowania do różnych lekarzy.

J. S. od początku oszukiwał R. S. (1). Częste nieobecności w domu, tłumaczył służbą. Podczas gdy spotykał się z kolegami lub kobietami. Wielokrotnie zdradzał wnioskodawczynię. Z jednego ze związków pozamałżeńskich, urodziło mu się dziecko, na którego utrzymanie łożył przez 25 lat. W latach 1986-1992 i 1994 r. była to kwota 23.708.300 zł przed dominacją, w latach od 1995 r. do 2010 r. -50.330 zł. Uczestniczka postępowania o córce wnioskodawcy A. K. (1) dowiedziała się przypadkowo, kiedy znalazła korespondencję z Sądu. Chciała odejść od męża, ale ostatecznie wybaczyła mu ze względu na ich wspólne dziecko oraz obietnice poprawy. J. S. nie zmienił się jednak. Z pracy wracał pod wpływem alkoholu. Spotykał się z innymi kobietami. Kiedy uczestniczka postępowania była w sanatorium przyprowadził do ich wspólnego mieszkania kobiety. Ojciec uczestniczki postępowania zastał ich w niedwuznacznej sytuacji. R. S. (1) nie odeszła od niego. Kochała męża. Wybaczała mu wszystko. Bardzo przeżywała jego problemy w pracy, które odbijały się szerokim echem w R.. Korzystała z pomocy psychologicznej. Wraz z córką stały się obiektem ataków. R. S. (1) martwiła się o męża, który pisał w listach, że chce odebrać sobie życie Wspierali ją bracia K. M. i W. M. oraz matka. Uczestniczka wynajęła obrońcę dla wnioskodawcy, któremu zapłaciła wynagrodzenie w kwocie 1.220 zł. Odwiedzała go z areszcie i zawoziła niezbędne rzeczy. Około 2006 r. J. S. nawiązał znajomość ze swoją obecną żoną. Zaczął jej pomagać finansowo. W sierpniu 2011 r. małżonkowie podczas pobytu w M. odnowili przysięgę małżeńską. R. S. (1) przypadkowo dowiedziała się o tej kobiecie. Jednego razu zauważyła na twarzy męża brokat i zapytała skąd się on tam wziął. Wnioskodawcy przyznał się, że spotyka się z inną kobietą i ona spodziewa się z nim

dziecka. Od razu oznajmił, że chce odejść i ułożyć sobie życie na nowo. R. S. (1) była w szoku. Starła się zatrzymać męża, prosiła by jej nie zostawiał. W dniu 01 października 2011 r. J. S. wyprowadził się z mieszkania w R. przy ul. (...). Zabierał rzeczy osobiste oraz samochód osobowy marki R. (...) nr rej. (...). Zamieszkał w hotelu, a następnie u swojej obecnej żony w D.. Na prośbę J. S. uczestniczka postępowania spakowała resztę jego rzeczy. Wnioskodawca odebrał je pod jej nieobecność. Potem nie przychodził już do mieszkania przy ul. (...). Uczestniczka postępowania wymieniła zamki w drzwiach, które uległy uszkodzeniu. A. W. (1) zawiadomiła o tym wnioskodawcę przesyłając mu wiadomość sms, która zawierała również informację o możliwości odbioru klucza u niej w pracy. Wnioskodawca nie zgłosił się po jego odbiór. Unikał kontaktu z córką. Do końca R. S. (1) miała nadzieję na uratowanie małżeństwa. Była gotowa wybaczyć wszystko mężowi. Liczyła na to, że wnioskodawca do niej wróci. Nie mogła pogodzić się z rozpadem małżeństwa. Załamała się. Korzystała z pomocy psychiatrycznej. J. S. w dniu 27 października 2011 r. złożył pozew o ustanowienie rozdzielności majątkowej. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że od 01 października 2011 r. pożycie stron uległo całkowitemu rozkładowi. Mieszkają osobno i prowadzą dwa odrębne gospodarstwa domowe. W dniu 02 marca 2012 r. J. S. wniósł pozew o rozwód. Na rozprawie w dniu 22 czerwca 2012 r. strony zgodnie oświadczyły, że nie ma konieczności orzekania o sposobie korzystania z mieszkania albowiem nie mieszkają razem.

Po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej, od października 2011 r. R. S. (1) dokonywał płatności z tytułu podatku od nieruchomości stanowiących współwłasność małżonków i łącznie wydatkowała na ten cel 1673 zł. J. S. przekazał jej kwotę 826 zł na utrzymanie wspólnych nieruchomości.

W kwietniu 2014 r. uczestniczka postępowania zleciła budowę ogrodzenia na działce nr (...), na co wnioskodawca wyraził zgodę. Poniosła z tego tytułu koszty w wysokości 7.093,81 zł

W dniu 08 maja 2013 r. J. S. wpłacił na rzecz (...) Bank S.A. we W. kwotę 25.000 zł tytułem spłaty umowy kredytu na zakup samochodu osobowego marki R. (...).

E. O. (2) tytułem spłaty pożyczki przekazał J. S. kwotę 15.000 zł, a uczestniczce postępowania 5.000 zł

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty wymienione w uzasadnieniu oraz zeznania świadków W. M. K. M., A. W. (1) S. S., które były spójne i wzajemnie ze sobą korespondowały.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadków D. S., B. Z. i A. S.. Świadkowie starali się obarczyć winę za rozpad małżeństwa uczestniczkę postępowania twierdząc, że zaniedbywała rodzinę, zmuszała męża do wykonywania wszystkich obowiązków domowych, nieustannie krytykowała go. Nie dostrzegali w jej postępowaniu niczego pozytywnego, mimo że sam J. S. pisał w liście, że jego żona jest uosobieniem dobroci, szczerości i miłości. Nikogo w życiu nie skrzywdziła i nie ma jej nic do zarzucenia. D. S. zeznała, iż po odejściu brata, uczestniczka postępowania ubolewała głównie nad tym, że mąż pozostawił ją z niewyleczoną parazytozą. Także świadek B. Z. zeznała, że bratowa cierpiała przede wszystkim z tego powodu, iż pogorszeniu ulegnie jej poziom życia. Podczas gdy z przedłożonych przez uczestniczkę dokumentów a także zeznań świadków W. M. K. M., A. W. (1) wynika, że rozpad małżeństwa był dla niej silnym przeżyciem i musiała korzystać z pomocy psychiatrycznej. Świadkowie D. S., B. S. i A. S. nie chcieli również dostrzec prawdziwego powodu rozpadu małżeństwa stron, którego nie ukrywał sam J. S.. Bagatelizowali jego problemy z alkoholem i w pracy, starając się przedstawić go w jaki najlepszym świetle. Ich zeznania są ze sobą sprzeczne i nielogiczne. D. S. zeznała, iż o pozamałżeńskim dziecku brata dowiedziała się po jego zatrzymaniu, podczas gdy jej mąż A. S. oświadczył, że rodzina wiedziała o tym od 30 lat. D. S. zeznała również, iż po aresztowaniu brata, uczestniczka postępowania zadzwoniła do niej z zażądaniem przejęcia spłat rat alimentacyjnych na rzecz A. K. (2). W dalszej części swych zeznań wskazując, iż alimenty na rzecz ww. płaciła od początku jej matka. Gdyby faktycznie tak było uczestniczka postępowania nie miałaby powodu aby telefonować w tej sprawie do świadka.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał wniosek o podział majątku wspólnego za zasadny.

Sąd wskazał, że z uwagi na fakt, że małżeńska wspólność majątkowa pomiędzy uczestnikami ustała z dniem 01 października 2011 r. (vide: wyrok Sądu Rejonowego w Łobzie z dnia 06 marca 2012 r. III RC 259/11), do rozpoznawania wniosku zastosowanie miały właściwe przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu nadanym ustawą z

dnia 17.06.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych ustaw (Dz. U. z 2004 r., nr 162, poz.1691), stosownie do art. 5 ust.5 pkt 3 ww. ustawy.

Sąd dodał, że w myśl art. 567 § 1 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Regulację szczegółową tej kwestii stanowią zaś odpowiednio stosowane przepisy o dziale spadku, a więc art. 680-689 k.p.c., które nadto w swojej treści odwołują się do przepisów o zniesieniu współwłasności (art. 617-625 k.p.c.). Problematykę wspólności majątku oraz podziału majątku regulują zatem uzupełniająco, oprócz spraw wprost uregulowanych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, również przepisy art. 1035 – 1046 k.c. w sferze materialno-prawnej z odesłaniem do przepisów art. 195-221 k.c., dotyczącymi zniesienia współwłasności.

Sąd wskazał, że z art. 31 Kro wynika, że co do zasady do majątku wspólnego należą wszystkie inne przedmioty majątkowe, z wyjątkiem tych, które zostały enumeratywnie wskazane w art. 33 Kro jako składniki majątku osobistego. Zatem do majątku wspólnego należy zaliczyć te przedmioty majątkowe, które zostały nabyte w czasie trwania wspólności zarówno przez oboje, jak i jedno z małżonków i to niezależnie od środków, za które zostały nabyte, a które nie zostały na określonej podstawie wyraźnie zaliczone do majątku osobistego. Stanowisko to jest ugruntowane w judykaturze, na którą Sąd wskazał.

Sąd wyjaśnił, że ustalając skład majątku wspólnego stron, a także dokonując jego podziału miał na względzie stanowiska stron, zaprezentowane tak w pismach procesowych jak i wynikające z ich przesłuchania oraz zgodnych oświadczeń. Skład majątku wspólnego stron, ani ostatecznie też jego wartość nie była między nimi sporna. Dlatego też Sąd w pkt 1 postanowienia ustalił, że w skład majątku wchodzi: prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...) o powierzchni 71,52 m², dla którego Sąd Rejonowy w Łobzie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 128.100 zł, prawo własności nieruchomości zabudowanej stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 417/2 o powierzchni 0,0204 ha położonej w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Łobzie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 17.700 zł, udział 1/3 w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 420/3 o powierzchni 0,0028 ha położoną w R. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Resku IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 2.400 zł oraz prawo własności ruchomości znajdujących się w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w R. w postaci kompletu mebli (...) (łóżka, dwóch szafek nocnych, szafka pod telewizor, komody, lustra) o wartości 1.500 zł, szafy typu Komandor, rok produkcji 2004 o wartości 500 zł, sofy typu O. i dwóch foteli o wartości 1.200 zł, kompletu wypoczynkowego skórzany rok produkcji 2006 o wartości 1.600 zł, ławy o wartości 200 zł, mebli dębowych (stołu, sześciu krzeseł, komody, braku) o wartości 1.700 zł, kina domowego P. o wartości 300 zł, telewizora marki T. (...) model numer (...) o wartości 1.000 zł, mebli kuchennych w zabudowie wraz ze sprzętem rok produkcji 2008 o wartości 8.500 zł, a także prawo własności samochodu osobowego marki R. (...) rok produkcji 2005 o nr rejestracyjnym (...) o wartości 15.000 zł i wierzytelność z tytułu umowy pożyczki zawartej przez J. S. z E. O. (3) o wartości 20.000 zł.

Sąd nie uwzględnił w podziale majątku, wierzytelności z tytułu umowy pożyczki, której małżonkowie udzielili K. M. na zakup nieruchomości rolnej w N.. Sąd zauważył bowiem, że z przesłania stron, a także świadka K. M. wynika, że strony nie określiły terminu zwrotu pożyczki, co oznacza że roszczenie wynikające z tej umowy stanie się wymagalne dopiero po upływie sześciu tygodni od wypowiedzenia dokonanego przez dającego pożyczkę. Z zebranych w sprawie dowodów nie wynika by uczestnicy postępowania bądź jego spadkobiercy złożyli tego rodzaju oświadczenie.

Następnie Sąd wskazał, że zgodnie z art. 43 Kro oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym; jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku; przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Kodeks rodzinny wprowadza zatem zasadę, będącą zarazem domniemaniem równości udziałów w majątku wspólnym. Przepis art. 43 § 2 k.r.o. wskazuje

dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów, które muszą wystąpić łącznie, a mianowicie ważne powody oraz różny stopień przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego. Sąd zaznaczył, że w doktrynie prawniczej (tak m.in. T. Sokołowski w Komentarzu do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego pod red. H. Doleckiego i T. Sokołowskiego, 2010) wskazuje się, że te powody dotyczą oceny, kwalifikacji zachowania drugiego małżonka oraz spowodowanych przez niego takich stanów rzeczy, które stanowią przyczynę niższej wartości majątku wspólnego niż ta, która wystąpiłaby, gdyby postępował właściwie. Chodzi tutaj przede wszystkim o nieprawidłowe, rażące lub uporczywe nieprzyczynianie się do zwiększania majątku wspólnego, pomimo posiadanych możliwości zdrowotnych i zarobkowych. Z drugiej jednak strony nieprawidłowe postępowanie polegać może na rażącym i odbiegającym od obiektywnych wzorców braku staranności o zachowanie istniejącej już substancji majątku wspólnego. Nie stanowią jednak ważnych powodów okoliczności niezależne od małżonka i przez niego niezawinione, w szczególności związane z nauką, chorobą czy bezrobociem (M. Sychowicz (w:) K. Piasecki (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy, 2006, s. 232). Sąd przywołał m.in. stanowisko Sądu Najwyższego zgodnie z którym "Przy ocenie istnienia "ważnych powodów" w rozumieniu art. 43 k.r.o. należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli" (postanowienie SN z dnia 5 października 1974 r., III CRN 190/74, LEX nr 7598). Ocena ważnych powodów musi być zatem kompleksowa, ponieważ częściowe tylko negatywne postępowanie może być skutecznie skompensowane inną, pozytywną formą aktywności, kształtującą majątek wspólny. Ważnych powodów, o których mówi art. 43 k.r.o., nie należy utożsamiać z ważnymi powodami w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. (postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2003 r., IV CKN 278/2001, OSNC 2004, nr 9, poz. 146). Zauważyć chociażby należy, że przepis art. 43 § 3 k.r.o. stanowi, że ustalając nierówne udziały małżonków w majątku wspólnym sąd ma obowiązek uwzględnienia nakładu osobistej pracy przy wychowywaniu dzieci oraz we wspólnym gospodarstwie domowym. Przepis ten wysławia więc szczególną zasadę nakazującą, aby przy stosowaniu art. 43 § 2 k.r.o. zawsze uwzględniać nakład tej pracy małżonka. Nadto skoro przepis art. 43 k.r.o. stanowi także podstawę do przyjęcia domniemania równego przyczynienia się obojga małżonków do powstania majątku wspólnego, to w związku z tym na małżonku wnoszącym o ustalenie nierównych udziałów spoczywa ciężar dowodu, że stopień jego przyczynienia się był większy. Dowód dotyczący różnego stopnia przyczynienia się dotyczy przede wszystkim skutku postępowania małżonków i nie może ograniczać się do wykazania tylko zbyt niskiej staranności o powiększanie majątku.

Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy obie wskazane wyżej przesłanki zostały spełnione. Z twierdzeń uczestniczki postępowania wynika, iż J. S. w czasie istniejącej między zainteresowanymi ustawowej wspólności małżeńskiej nie wykazywał należytych starań o zaspokajanie potrzeb rodziny. Wnioskodawca niemal od początku trwania związku małżeńskiego miał problem alkoholowy. W nikły sposób przyczyniał się do zaspokojenia potrzeb rodziny i trwonił pieniądze. Był wielokrotnie karany dyscyplinarnie za zaniedbania obowiązków służbowych oraz skazany za przestępstwo. Dopuścił się też zdrady małżeńskiej obciążając budżet domowy obowiązkiem uiszczenia przez kolejnych 25 lat alimentów na rzecz swojej pozamałżeńskiej córki. Uczestnik postępowania swoim zachowaniem doprowadził do pomniejszenia dochodów jego rodziny poprzez konieczność wcześniejszego przejścia na emeryturę. Jego zachowanie spowodowało u wnioskodawczyni nasilenie objawów depresyjnych oraz rozpad związku małżeńskiego.

Okoliczności wskazane przez uczestniczkę postępowania – uzasadniające, w jej ocenie, wnioski o nierównym stopniu przyczynienia się zainteresowanych do powstania ich majątku wspólnego – znajdują pełne potwierdzenie w faktach wywiezionych z zeznań złożonych przez świadków W. M., K. M. i A. W. (2). Sąd wskazał że z zeznań złożonych przez świadków: A. W. (1), W. M., K. M., a nadto z zeznań złożonych przez uczestniczkę postępowania wynika, że wnioskodawca od początku trwania związku wiódł podwójne życie. Wielokrotnie zdradzał uczestniczkę postępowania i okłamywał. Jego niewierność w konsekwencji doprowadziła do obciążenia majątku wspólnego kosztami utrzymania pozamałżeńskiego dziecka, które tylko w latach 1995-2010 r. wyniosły 50.330 zł. Nadto przez pięć ostatnich lat, pomagał finansowo swojej obecnej żonie i jej dzieciom. Świadkowie: K. M., W. M. i A. W. (1) zgodnie podkreślali, że wnioskodawca zaniedbywał obowiązki służbowe i domowe. Wracał z pracy pod wpływem alkoholu. Wielokrotnie był karany dyscyplinarnie i przenoszony w inne miejsce służbowe, co dezorganizowało życie jego rodziny. Uczestniczka postępowania musiała rezygnować z pracy i przeprowadzać się z wnioskodawcą. Wstrzymywało to jej karierę i

niekorzystanie wpływało na zarobki. W każdym nowym miejscu pracy musiała zaczynać wszystko od początku. Mimo tego wnioskodawca nie zmieniał swojego postępowania. Po przeniesieniu do R., na krótko objął funkcję komendanta komisariatu policji. Często nieobecności w domu, tłumaczył obowiązkami służbowymi. Podczas gdy czas spędzał z kolegami oraz na spotkaniach z innymi kobietami. Po jednej służbie, udał się prywatnym samochodem do lokalu. Doszło tam do incydentu, podczas którego próbowano mu odebrać samochód. Wnioskodawca był wówczas pod wpływem alkoholu i użył wobec napastników broni służbowej. Został zatrzymany. Po tym zdarzeniu przez okres kilku miesięcy był zawieszony i otrzymywał 50 % uposażenia. Zapadł na depresję. Wprawdzie, uniewinniono go od zarzutów prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, ale incydent ten spowodował, że stracił intratną posadę komendanta i został przeniesiony do G.. Tam też długo nie pracował. Wraz z kolegą wyłudził nagrodę przeznaczoną dla osoby, która wykryła sprawców przestępstwa. Przez trzy miesiące był tymczasowo aresztowany. Potem został skazany. Do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego, wnioskodawca był zawieszony i otrzymywał 50% uposażenia. Uczestniczka postępowania poniosła koszty ustanowienia dla niego obrońcy, następnie z budżetu domowego były pokrywane koszty postępowania karnego, a także kara grzywny, na którą Sąd skazał wnioskodawcę. J. S. nie wrócił już potem do służby w policji. Został zmuszony do przejścia na wcześniejszą emeryturę. Dochody jego rodziny znacząco zmalały. Wnioskodawca wprawdzie podjął zatrudnienie przy rozwożeniu gazu, ale wkrótce nawiązał romans ze swoją obecną żoną i zaczął jej pomagać finansowo.

W ocenie Sądu zeznania złożone przez świadków W. M., K. M. i A. W. (2) są wiarygodne. Relacje wymienionych osób są spójne i wzajemnie się uzupełniają. Ich wypowiedzi – zdaniem Sądu – mają charakter obiektywnej relacji; przedstawiają spójny i wolny od przejawów uprzedzeń obraz stosunków majątkowych panujących w rodzinie zainteresowanych. Ww. świadkowie, mimo że są osobami bliskimi dla zainteresowanych, potrafili obiektywnie opisać stopień zaangażowania uczestnika postępowania w powstanie majątku wspólnego. Przedstawione powyżej ustalenia znajdują również potwierdzenie w dowodach zeznań świadka S. S., która jest osobą obcą dla stron oraz z dokumentów:

W świetle przedstawionych wyżej dowodów Sąd nie miał wątpliwości, iż zainteresowani w różnym stopniu przyczynili się do powstania ich majątku wspólnego, przy czym wnioskodawca w stopniu znacznie mniejszym aniżeli uczestniczka postępowania. Wnioskodawca swoim zachowaniem uszczuplił bowiem majątek wspólny o kwotę alimentów uiszczonych na rzecz córki z innego związku, a także równowartość kosztów postępowania karnego i grzywny oraz kwoty wydatkowane na utrzymanie jego obecnej żony i jej dzieci. Na skutek licznych przewinień służbowych, wnioskodawca stracił stanowisko komendanta komisariatu policji, a następnie zatrudnienie w policji, co również niekorzystnie wpłynęło na dochody założonej przez niego rodziny. Sąd nie dopatrywał się tego rodzaju zachowania po stronie uczestniczki postępowania. Daje to podstawy do przyjęcia, że wnioskodawca w mniejszym stopniu niż uczestniczka postępowania dbał o zaspokajanie potrzeb rodziny. Sąd dodał, że nie bez znaczenia dla oceny stopnia zaangażowania J. S. w powstanie majątku wspólnego zainteresowanych są również twierdzenia samego wnioskodawcy, który w liście skierowanym do uczestniczki postępowania przyznał, że rodzina była dla niego na ostatnim miejscu, liczyli się koledzy i praca.

Z drugiej strony Sąd, oceniając stopień zaangażowania zainteresowanych w powstanie ich majątku wspólnego, nie mógł pominąć i tej okoliczności, iż J. S. przez cały czas pracował zawodowo. Małżonkowie mieli wspólny rachunek bankowy, na który wpływały ich wynagrodzenia za pracę. Wnioskodawca pomagał w domu. Wykonywał prace porządkowe oraz drobne remonty. Sąd zaznaczył przy tym, że w orzecznictwie i w piśmiennictwie przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspokajanie jej potrzeb (a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów osiąganych przez każde z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich w sposób lekkomyślny; tak J. St. Piątkowski: „Udziały małżonków w majątku wspólnym” w: „Studia z prawa cywilnego”, Warszawa – Łódź 1983, s. 291). Dla ustalenia istnienia w danej sprawie przesłanki dopuszczalności ustalenia nierównych udziałów – proporcjonalnie do stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego – konieczne jest z kolei wykazanie, że za takim rozstrzygnięciem przemawiają ważne powody, oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Ponieważ nie jest – jak się wydaje – możliwe zdefiniowanie

– w ramach pewnej generalizacji – pojęcia „ważne powody”, przeto o istnieniu takich w konkretnej sprawie decyduje zazwyczaj dokonana przez sąd ocena całokształtu okoliczności danej sprawy.

Sąd zwrócił uwagę, że w orzecznictwie oraz w doktrynie przyjmuje się na przykład, że takim ważnym powodem odstąpienia przez sąd od zastosowania zasady równych udziałów małżonków w majątku wspólnym może być w szczególności naganne postępowanie małżonka, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównych udziałów, polegające na tym, że w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynił się on do powstania dorobku stosownie do swych sił i możliwości zarobkowych (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73).

Sąd zważywszy na to, że -:

- 1) po pierwsze: wartość majątku wspólnego zainteresowanych wynosi 199.700 zł
- 2) po drugie: prowadzony przez uczestnika postępowania tryb życia obciążał zainteresowanych znaczącymi wydatkami, które odpowiadają w przybliżeniu wartością $\frac{1}{4}$ całego majątku,
- 3) po trzecie wreszcie: preferowany przez wnioskodawcę tryb życia (częste nieobecności w domu) siłą rzeczy powodował zwiększenie osobistego nakładu pracy uczestnika postępowania przy wychowaniu dziecka i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o.),

- uznał, że różnica w stopniu przyczynienia się zainteresowanych do powstania ich dorobku jest na tyle istotna i wyraźnie uchwytna, że uprawnia do konstatacji, że to uczestniczka postępowania dzięki pracy zarobkowej i osobistym staraniom w znacznie większym stopniu niż wnioskodawca postępowania partycypowała w powstaniu tego majątku.

Zdaniem Sądu w oparciu o dowód z akt Sądu Okręgowego w Szczecinie X RC 584/12 i Sądu Rejonowego w Łobzie III RC 259/11, a także dowody z zeznań świadków: W. M., K. M. i A. W. (2), można ustalić w sposób nie budzący wątpliwości, że w sprawie istnieją ważne – w rozumieniu przytoczonego wyżej przepisu z art. 43 § 2 k.r.o. – powody, oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego i uzasadniające ustalenie nierównych udziałów zainteresowanych w majątku wspólnym.

Sąd zaznaczył również, że nie bez znaczenia przy ocenie "ważnych powodów" jest kwestia winy. Dlatego przyjmuje się, że art. 43 § 2 k.r.o. nie powinien działać na niekorzyść małżonka, któremu nie można przypisać winy co do tego, że zaniedbywał obowiązki względem rodziny (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2004 r., IV CKN 278/01.). Nadto powołując się na orzecznictwo Sąd wskazał, że ważne powody w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o. nie zachodzą w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz wówczas gdy małżonek, przeciwko któremu zostało skierowane żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. W konsekwencji przy ocenie istnienia "ważnych powodów" w rozumieniu art. 43 k.r.o. należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli.

Sąd wziął pod uwagę, że wnioskodawca w przeszłości zachowywał się wobec uczestniczki postępowania w sposób wysoce naganny – zdradzał ją i okłamywał, zaniedbywał obowiązki służbowe, a skutki prawno-karne takich jego zachowań i preferowany przez niego styl i tryb życia, uprawniają z kolei konstatację, że J. S. w sposób zawiniony, nie przyczynił do powstania dorobku stosownie do posiadanych możliwości zarobkowych.

Zdaniem Sądu przytoczone wyżej okoliczności stanowią wystarczający powód, by w toku postępowania o podział majątku wspólnego skorzystać z możliwości, jaką daje art. 43 § 2 k.r.o.

A zatem w niniejszej sprawie zachodzą wszelkie przesłanki do ustalenia nierównych udziałów zainteresowanych w majątku dorobkowym, szczegółowo opisanym w punkcie I sentencji postanowienia.

Podzielając pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w przytoczonym orzeczeniu z dnia 26 listopada 1973 r. (III CRN 227/73), Sąd w konsekwencji uznał, iż J. S. przyczynił się w mniejszym aniżeli uczestniczka postępowania stopniu do powstania majątku wspólnego zainteresowanych, i że istnieją uzasadnione powody, by różnica ta znalazła wyraz w ustaleniu nierównych udziałów w majątku wspólnym. Wielkość tych udziałów wnioskodawczyni i uczestnika postępowania w owym majątku Sąd ustalił z kolei w oparciu o uznane przez Sąd za wiarygodne dowody z zeznań świadków: W. M., K. M. i A. W. (2), a także zeznanie złożone przez wnioskodawczynię w charakterze strony, i przypisał im w następującej wielkości: wnioskodawcy J. S. – 30%, zaś uczestniczki postępowania R. S. (1) – 70%, - o czym postanowiono w punkcie III sentencji postanowienia.

Podziału majątku wspólnego Sąd dokonał na podstawie art. 622 § 2 K.p.c. w zw. z art. 688 K.p.c., w zw. z art. 567 § 3 K.p.c. w niniejszej sprawie kierując się sprecyzowanym ostatecznie wnioskiem J. S., któremu nie sprzeciwiła się ostatecznie uczestniczka postępowania. Z tego względu w pkt VIII postanowienia Sąd przyznał uczestnicze postępowania, osobny garaż oraz udział w drodze i terenach zielonych nieruchomości bezpośrednio sąsiadującej z nieruchomością, na której posadowiony jest budynek, w którym znajduje się lokal mieszkalny uczestników, gdyż te składniki stanowią naturalną całość mieszkalno-użytkową, oraz ustalone ruchomości stanowiącej majątek wspólny uczestników, a stanowiące wyposażenie przyznanego jej mieszkania oraz udział w wysokości $\frac{1}{4}$ części w wierzytelności z tytułu umowy pożyczki zawartej przez J. S. z E. O. (1). Sąd miał na uwadze, iż ww. przekazał uczestnicze postępowania kwotę 5.000 zł tytułem zwrotu pożyczki, która stanowi $\frac{1}{4}$ wierzytelności. Samochód marki R. (...) nr rej. (...) oraz pozostałą część wierzytelności, Sąd przyznał J. S. albowiem wnioskodawca używa pojazdu i E. O. (2) przekazał mu kwotę 15.000 zł z tytułu umowy pożyczki, która stanowi $\frac{3}{4}$ wierzytelności.

Jednocześnie z uwagi na ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym uczestników, Sąd w związku z brzmieniem art. 212 § 1 k.c. zobowiązany był do ustalenia wysokości dopłaty przysługującej wnioskodawcy, w związku z przyznaniem uczestnicze postępowania na własność składników majątkowych, wchodzących dotychczas w skład majątku wspólnego, o większej wartości niż składniki przyznane wnioskodawcy. Dopłata ta, ze względu na ogólną wartość składników majątkowych wnoszącą 199.700 zł i przyznaniem uczestnicze postępowania składników majątkowych o wartości 169.700 zł a wnioskodawcy jedynie 15.000 zł, wynosi 29.910 zł ($199.700 \text{ zł} \times 70\% = 139790 \text{ zł} - 169.700 \text{ zł} = 29.910 \text{ zł}$).

W ostatecznym rozliczeniu Sąd kwotę tą skorygował o rozliczenie wykazanych nakładów i wydatków dokonanych ewentualnie przez uczestników z ich majątków osobistych na majątek wspólny. Po takiej też korekcie kwota ta występuje w pkt. IX sentencji postanowienia. W postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej następuje bowiem rozliczenie nakładów i wydatków dokonanych przez każde z małżonków (lub byłych małżonków) zarówno w okresie do ustania wspólności majątkowej (jeżeli zostały poczynione z majątków osobistych uczestników, gdyż bez wątplenia nie podlegają rozliczeniu nakłady i wydatki poczynione w istocie z majątku wspólnego na majątek wspólny) jak i w okresie od ustania wspólności do chwili podziału majątku wspólnego. W tym drugim przypadku nie ma jednak zastosowania art. 45 Kro (który ma zastosowanie do rozliczenia nakładów i wydatków poczynionych z majątku wspólnego na majątek odrębny (osobisty) i z majątku odrębnego (osobistego) na majątek wspólny w czasie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej) lecz do takich wydatków i nakładów mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o współwłasności w częściach ułamkowych. Podstawę procesową dokonania rozliczeń stanowią art. 567 § 1 w zw. z art. 686 k.p.c., zaś materialno-prawną podstawą tego rodzaju żądania stanowi art. 207 k.c. W świetle powyższego dla skuteczności żądań kreowanych na wskazanej podstawie prawnej w odniesieniu do ciężarów jest wykazanie, iż ów ciężar był związany z rzeczą wspólną. Roszczenie o rozliczenie długów spleconych po ustaniu wspólności majątkowej ma przy tym charakter ściśle procesowy i obowiązuje tu z pełnymi tego konsekwencjami reguła dowodowa wyrażona w art. 6 k.c.

Sąd wskazał, że w sprawie bezspornym było, iż po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej uczestniczka postępowania samodzielnie ponosiła koszty związane z eksploatacją lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...). Nie było również przedmiotem sporu, iż tego tytułu wpłaciła na rzecz Gminy R. kwotę 1673 zł tytułem podatku od nieruchomości. 30 % tej kwoty obciąża wnioskodawcę. Przy czym uczestniczka postępowania przyznała, iż J. S.

przekazał jej około 826 zł na utrzymanie wspólnych nieruchomości (vide: pismo uczestniczki postępowania z dnia 06 marca 2015 r.)

Uczestniczka postępowania domagała się również rozliczenia nakładów poniesionych przez nią wspólną na nieruchomość zabudowaną garażem położoną w R. przy ul. (...) tj. kosztów wykonania ogrodzenia w kwocie 7.093,81 zł. Zgodnie z art. 207 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Chodzi tu przy tym o wszelkie nakłady: konieczne, użyteczne, a nawet zbytkowne, jeżeli przy zachowaniu reguł zarządu rzeczą wspólną uzgodniono takie wydatki. Na podstawie art. 207 KC współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną, pokryte chociażby przez jednego ze współwłaścicieli, a zatem współwłaścicielowi, który je poniósł służy roszczenie o zapłatę (o refundację) w stosunku do pozostałych. Na tej podstawie współwłaściciele ponoszą wydatki uzgodnione według wymagań reżimu prawnego zarządu rzeczą wspólną, a więc według zasad art. 201 KC, a wypadku czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu według zasad art. 199 KC.

Sąd uznał, że budowę ogrodzenia na działce nr (...), jaką przeprowadziła uczestniczka postępowania, należało zakwalifikować do czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu, która wymagała zgody wszystkich współwłaścicieli. Jak wynika z treści zgłoszenia robót budowlanych nie wymagających pozwolenia na budowę z dnia 24 maja 2013 r. wnioskodawca wyraził zgodę na budowę ogrodzenia. Jednocześnie uczestniczka postępowania wykazała wysokość poniesionych na ten cel kosztów, dołączając faktury oraz oświadczenie wykonawcy potwierdzające zakres prac oraz ich wartość. Dokumenty te nie były kwestionowane przez wnioskodawcę w toku postępowania. Biorąc pod uwagę, iż Sąd ustalił, że udział J. S. w majątku wspólnym wynosi 30% powinien zwrócić na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 2.128,14 zł.

Następnie Sąd wskazał, że uczestnik wniósł o rozliczenie nakładu jaki poczynił z majątku osobistego na majątek wspólny stron z tytułu spłaty kredytu, zaciągniętego w (...) Banku S.A. we W.. Sąd stosując odpowiednio art. 686 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego, rozstrzyga w tym postanowieniu – i to ze skutkami z art. 688 i 567 § 3 k.p.c. – tylko o takich długach związanych z majątkiem wspólnym i ciążącym w czasie trwania wspólności na obojgu małżonkach jako podmiotach wspólności majątkowej małżeńskiej, które zostały spłacone przez jednego z małżonków z własnych środków po ustaniu wspólności majątkowej, a przed dokonaniem podziału majątku wspólnego. Skoro Sąd w postępowaniu o podział majątku wspólnego dokonuje rozliczeń z tytułu nakładów z majątku osobistego poczynionych na majątek objęty wspólnością tylko na wniosek, to należy uznać, że nie jest zobowiązany do podejmowania jakichkolwiek działań czy czynności z urzędu zmierzających do ustalenia, czy, a jeśli tak, to jakie i o jakiej wartości nakłady z majątków osobistych zostały poczynione na majątek wspólny podlegający podziałowi. W tym zakresie obowiązuje bowiem reguła dowodzenia określona w art. 6 k.c. Tym samym uczestnik, który zgłosił żądanie rozliczenia takich nakładów, jest zobowiązany wskazać, jakie konkretnie nakłady i w jakiej wysokości poczynił ze swojego majątku osobistego. Uczestnik zgłaszał do rozliczenia należności z tytułu z tytułu spłaty kredytu, zaciągniętej w (...) Banku S.A. we W., to on wywodził z tego twierdzenia skutki prawne, a zatem to na nim ciążył obowiązek udowodnienia tego faktu. Żadna ze stron nie kwestionowała faktu, iż kredytu został spłacony częściowo ze środków, które wnioskodawca postępowania otrzymał tytułem spadkobrania. Uczestniczka postępowania przyznała, że była to kwota 25.000 zł. Twierdziła jednak, iż pozostałą części tj. 5.000 zł ona uregulowała ze środków uzyskanych z pożyczki zakładowej. Dlatego też Sąd uwzględnił wniosek J. S. o rozliczenie należności z tytułu spłaty kredytu do kwoty 25.000 zł, uznając iż nie naprowadził on obiektywnych dowodów, z których wynikałoby, iż po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej z majątku osobistego dokonał spłat kredytu w większym zakresie.

Przechodząc do kwestii wniosku uczestniczki postępowania o rozliczenie nakładu z jej majątku osobistego na majątek wspólny stron w postaci darowizny uczynionej przez jej matkę w kwocie 13.500 zł Sąd stwierdził, że zgodnie z art. 33 pkt 2 k.r.o., do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez darowiznę, chyba że darczyńca inaczej postanowił. W przedmiotowej sprawie bezspornym było, iż uczestniczka postępowania dostała darowiznę pieniężną od swojej matki T. M., którą przeznaczyła na zakup samochodu osobowego marki A. (...). Jednocześnie postępowanie dowodowe nie wykazało by wolą T. M. było dokonanie darowizny na rzecz

obojsza małżonków. Wobec powyższego Sąd uwzględnił wniosek uczestniczki postępowania o rozliczenie nakładu jaki poniosła z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci kwoty darowanej jej przez matkę .

Przechodząc do dalszych roszczeń Sąd wskazał, że zgodnie z art. 206 k.c. każdy we współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzecz wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Przy czym roszczenie z tytułu wynagrodzenia za nieuprawnione posiadanie i korzystanie z rzeczy wspólnej nie przysługuje, gdy posiadanie i korzystanie z rzeczy przez jednego ze współwłaścicieli z wyłączeniem pozostałych nie nosi cech bezprawności w rozumieniu art. 206 k.c. Taka sytuacja zachodzi, gdy współwłaściciel na mocy umowy, nawet dorozumianej, zrezygnuje z wykonywania przysługującego mu uprawnienia na rzecz innego lub innych współwłaścicieli, gdy współwłaściciele dokonają umownego podziału rzeczy albo taki podział wynika z orzeczenia sądu (por. uchwała SN z dnia 19.03.2013r. III CZP 88/12).

Co do zasady, gdyby R. S. (1) uniemożliwiała wnioskodawcy zamieszkiwanie, miałby on prawo żądać stosownego odszkodowania. W okolicznościach sprawy, brak jest podstaw do przyjęcia, że w objętym sporem okresie, R. S. (1) korzystała z lokalu mieszkalnego w sposób sprzeczny z tą ostatnią normą prawną, w tym w jakimkolwiek sposób uniemożliwiała korzystanie w tego lokalu uczestnikowi postępowania. Z zeznań świadków wynika, że wnioskodawca odszedł od R. S. (1) by związać się ze swoją obecną żoną i niedługo potem z nią zamieszkał. Uczestniczka postępowania nie mogła pogodzić się z odejściem męża i rozpadem związku. Liczyła na to, że wnioskodawca się opamięta i do niej wróci. Szukała z nim kontaktu pod pretekstem załatwienia formalności w Banku, odbioru korespondencji, czy opieki nad wnukiem. Taka postawa uczestniczki postępowania zdaniem Sądu przeczy twierdzeniom wnioskodawcy oraz świadków, którzy utrzymywali, iż uczestniczka postępowania celowo wymieniała zamki w drzwiach by uniemożliwić wnioskodawcy powrót do wspólnego mieszkania. Sąd podkreślił, iż w sprawie o rozwód, wnioskodawca nie domagał się o ustalenie sposobu korzystania z mieszkania, co świadczy o tym, że jego potrzeby mieszkaniowe były w pełni zaspokojone i akceptował fakt, że uczestniczka postępowania korzysta z całego mieszkania ponad przysługujący jej udział w nieruchomości.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd uznał, że dopłaty na rzecz wnioskodawcy ustalonej w wyniku fizycznego podziału majątku wspólnego w wysokości 29.910 zł należało dokonać pomniejszenia o kwotę 6330 ,66 zł (29.910 zł- (418,40 zł x 30%)- (20.593,81 zł x 30 %)= 6330,66 zł), stanowiącej 30% wydatków związanych z utrzymaniem wspólnego lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...) w R., które uczestniczka postępowania poniosła z majątku osobistego po ustaniu wspólności ustawowej oraz nakładów z jej majątku osobistego na majątek wspólny. Kwotę tą należało powiększyć o 17.500 zł, którą uczestniczka postępowania powinna zwrócić wnioskodawcy z tytułu nakładów poniesionych przez niego na spłatę kredytu zaciągniętego w (...) Bank S.A. we W. (25.000 zł x 70%=17.500 zł). Uwzględniając powyższe do zasądzenia od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy tytułem dopłaty finansowej pozostawała kwota 41.106,34 zł (29.910-125,52-6.178,14=23.606,34 zł+17.500 zł= 41.106,34 zł. Z treści art. 212 § 3 k.c. wynika, że jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek. Sąd biorąc pod uwagę uzasadnione interesy oby stron (tj. zobowiązanej do dopłaty, jak też uprawnionego) związane z podziałem ich majątku wspólnego, wysokość należnej wnioskodawcy dopłaty oraz wartość majątku przyznanego uczestniczce postępowania, jak też sytuację życiową wnioskodawcy i uczestnika postępowania uznał za zasadne odroczenie spłaty o 3 miesiące. Okres będzie wystarczający dla uczestnika, by zgromadzić odpowiednie środki na spłatę wnioskodawczyni (np. poprzez zaciągnięcie kredytów hipotecznych na przyznanej mu nieruchomości), a jednocześnie uwzględni interes wnioskodawczyni w uzyskaniu możliwie szybkiej dopłaty jej udziału.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd orzekł w punkcie X sentencji. W zakresie wydatków poniesionych w sprawie rozstrzygnięcie Sąd oparł o art. 520 § 2 k.p.c. przyznając uczestniczce postępowania od wnioskodawcy kwotę 259 zł. Wynikało to z rozliczenia kwoty 1000 zł uiszczony przez wnioskodawcę tytułem opłaty od wniosku i 1500 zł uiszczony przez uczestniczkę postępowania tytułem zaliczki na koszty opinii biegłego. W pozostałym zakresie Sąd uznał, iż zasadnym będzie zastosowanie reguły ogólnej wynikającej z art. 520 § 1 k.p.c.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 24, poz. 110 ze zm.).

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca zaskarżając je w części, tj. w zakresie pkt III, VI, IX sentencji oraz zarzucił mu :

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 43 § 2 k.r.o. poprzez jego błędne zastosowanie wskutek ustalenia, że udział wnioskodawcy w majątku wspólnym wynosi 30%, w sytuacji gdy w sprawie nie zostały spełnione łącznie ważnych przesłanki istnienia powodów i przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu, które uzasadniałyby odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 43 § 1 k.r.o.,

2. art. 45 § 1 k.r.o. poprzez jego błędne zastosowanie wskutek orzeczenia o rozliczeniu nakładu uczestniczki w kwocie 13.500 zł. na zakup samochodu osobowego m-ki A. (...), w sytuacji gdy został on zużyty w celu zaspokojenia potrzeb rodziny i jako nie istniejący w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, nie zwiększył wartości majątku wspólnego,

3. art. 45 § 1 k.r.o. i art. 199 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c., poprzez ich błędne zastosowanie wskutek orzeczenia o rozliczeniu nakładu uczestniczki postępowania w kwocie 2.988,40 zł. obejmującego prace budowlane polegające na położeniu polbruk, w sytuacji gdy wnioskodawca nie wyraził na nie zgody w ramach zarządu rzeczą wspólną,

4. art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie wskutek braku orzeczenia o odsetkach należnych wnioskodawcy w sytuacji niedokonania przez uczestniczkę w terminie płatności zasądzonych dopłat i spłat.

Podnosząc powyższe zarzuty wnioskodawca wniósł o zmianę postanowienia w zaskarżonej części:

1. poprzez ustalenie w zakresie pkt III, że udziały wnioskodawcy i uczestniczki postępowania w majątku wspólnym są równe,

2. poprzez ustalenie w zakresie pkt VI, że uczestniczka postępowania poniosła nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 4.105,41 zł.,

3. w zakresie pkt IX, poprzez zasądzenie od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy J. S. kwoty 97.588,10 zł. tytułem dopłaty pieniężnej oraz rozliczenia nakładów i wydatków, płatnej w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie, z odsetkami ustawowymi za opóźnienia w razie uchybienia terminowi płatności.

Nadto wniósł o zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawca odnosząc się do naruszenia art. 43 § 2 k.r.o. podniósł, że w sprawie nie zostały spełnione przesłanki, które uzasadniałyby odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 43 § 1 k.r.o. Jakkolwiek zachowanie wnioskodawcy w kilku okresach trwania małżeństw można oceniać negatywnie, to jednak nie można uznać, że spowodował ono stan rzeczy, który stanowi przyczynę niższej wartości majątku wspólnego. Nie spełniona została przesłanka niejednakowego stopnia przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego. Podkreślił przy tym, że art. 43 § 2 k.r.o. może mieć zastosowanie tylko w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący i uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. Nie do zaakceptowania jest twierdzenie Sądu, że wnioskodawca „w nikły sposób przyczynił się do zaspokajania potrzeb rodziny”. To twierdzenie Sądu nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w materiale dowodowym i pozostaje wręcz sprzeczne z twierdzeniami samej uczestniczki postępowania, która chociażby wskazała, że razem z wnioskodawcą w czasie trwania małżeństwa posiadali wspólny

rachunek bankowy, na który wpływało jego wynagrodzenie i którym ona dysponowała. Wnioskodawca przez cały okres małżeństwa pracował zawodowo i dochody przekazywał do wspólnego gospodarstwa domowego. Nie sposób uznać wyłącznie w oparciu o zeznania świadków, tak jak uczynił to Sąd I instancji, że wnioskodawca nie wykazywał należytych starań o zaspokojenie potrzeb rodziny. Ustalenia w tym zakresie Sąd I instancji poczynił wyłącznie w oparciu o zeznania osób, które - co nie pozostaje bez znaczenia - byli osobami bliskimi uczestniczkę: bracia i córka. Przy czym dodatkowo zeznania te, nie są na tyle precyzyjne, by można było na ich podstawie dokonywać tak kategoriycznych ustaleń jak poczynił to Sąd.

Zdaniem wnioskodawcy nie może świadczyć o mniejszym przyczynieniu się wnioskodawcy do powstania majątku wspólnego to, że przez część trwania małżeństwa wnioskodawca był zobowiązany do łożenia alimentów na dziecko poza małżeńskie. Uczestniczka postępowania akceptowała to bowiem całkowicie i wręcz, jak sama wskazała, osobiście dbała o to żeby były one uiszczane terminowo i dokonywała ich płatności. Nadto wskazała, że wysokość tych alimentów nie była znacząca w stosunku do wynagrodzenia uzyskiwanego przez wnioskodawcę. Stanowiła bowiem około 10% jego pensji. Jednocześnie wnioskodawca zaznaczył, że uczestniczka postępowania zrezygnowała z funkcji zastępcy skarbnika w Urzędzie Miejskim w R. i z tego powodu utraciła, jak wskazała, około 300 zł. z comiesięcznej pensji, to w tym aspekcie uznać należy, że także ona w mniejszym stopniu, porównywalnym do wnioskodawcy w związku z płatnością alimentów, przyczyniłaby się do powstania majątku małżeńskiego.

W ocenie wnioskodawcy nie jest także znaczące z punktu widzenia określania nierównych udziałów eksponowana przez Sąd I instancji okoliczność, że wnioskodawca w czasie tymczasowego aresztowania otrzymywała 50% pensji. Okres ten trwał bowiem wyłącznie 3 miesiące.

W ocenie apelującego, nie można dokonywać oceny stosunków majątkowych byłych małżonków tylko w oparciu o kilka okresów wyrwanych z całego trwania małżeństwa, co czyni Sąd I instancji. Do oceny ważnych powodów na tle art. 43 k.r.o. należy mieć na uwadze całokształt okoliczności trwania małżeństwa. Także nie sposób uznać, że fakt przejścia wnioskodawcy na wcześniejszą emeryturę w ostatnim czasie trwania małżeństwa i tym samym uzyskiwanie świadczenia niższego niż dotychczasowa pensja, stanowić może przyczynę niższej wartości majątku wspólnego. Wnioskodawca podniósł, że w Sąd w tym aspekcie pomija fakt, że wnioskodawca pozostając na emeryturze prowadził działalność polegającą na rozwożeniu i handlu gazem w butlach. Z działalności tej uzyskiwała dochody, które łącznie z emerytura wręcz przekraczały jego pensję uzyskiwaną jako policjant.

Reasumując apelujący nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż w nie przyczynił się w należyty sposób do powstania majątku wspólnego. Tym bardziej, iż jak już powyżej wskazano, art. 43 § 2 k.r.o. nie dotyczy każdej faktycznej nierówności przyczynienia się do powstania majątku wspólnego, lecz tylko wypadków gdy małżonek przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. Poza tym, ocena ważnych powodów ustalenia nierównych udziałów musi być kompleksowa i należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie całości trwania wspólności majątkowej i oceniać je także przez pryzmat wzajemnego zachowania się małżonków wobec siebie. Uczestniczka postępowania mimo zdrady wnioskodawcy przebaczyła mu ją i darzyła go do końca trwania małżeństwa uczuciem. Akceptowała wnioskodawcę takim jaki jest. Nigdy nie chciała się z nim rozstać. Uczestnicy nie pozostawali przez żaden okres małżeństwa w separacji, nie kłócili się. Okoliczności te niewątpliwie winny być brane pod uwagę przy ocenie zasadności orzekania o nierównych udziałach, czego jednak Sąd I instancji nie uczynił.

Przechodząc do uzasadnienia podniesionego zarzutu naruszenia art. 45 § 1 k.r.o. wnioskodawca podniósł, że wadliwe jest orzeczenie o rozliczeniu, w ramach kwoty wskazanej w pkt VI sentencji zaskarżonego postanowienia, nakładu uczestniczki postępowania w kwocie 13.500 zł. na zakup samochodu osobowego m-ki A. (...). Pojazd ten został bowiem zużyty w celu zaspokojenia potrzeb rodziny i jako nie istniejący w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, nie zwiększył wartości majątku wspólnego.

Odnosząc się natomiast do naruszenia art. 45 § 1 k.r.o. i art. 199 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. apelujący zarzucił nieprawidłowe rozliczenie nakładu uczestniczki postępowania- wydatku na wykonanie ogrodzenia, bowiem w kwocie 7.093,81 zł, którą Sąd uznał jako nakład z tego tytułu znajdują się także wydatki uczestniczki obejmującego prace budowlane polegające na położeniu polbruku. Wnioskodawca jednak nie wyraził na nie zgody w ramach zarządu rzeczą wspólną. Sąd nie zauważył, że zgłoszenie robót budowlanych nie wymagających pozwolenia na budowę z dnia 24.05.2013 r. dotyczy wyłącznie budowy ogrodzenia, zaś uczestniczka żądając rozliczenia nakładu wliczyła do niego także koszt prac budowlanych dotyczących wykonania polbruku objętych faktura z dnia 29.04.2014 r. i oświadczeniem firmy budowlanej (...) z miesiąca maja 2014 r. Jako że na prace dotyczące wykonania polbruku wnioskodawca nie wyraził zgody (art. 199 k.c.), to tym samym nie mogą one podlegać rozliczeniu w ramach niniejszego postępowania.

Niezależnie od powyższego apelujący stwierdził, że Sąd określając wysokość nakładu uczestniczki na prace budowlane związane z wykonaniem ogrodzenia i polbruku uwzględnił kwotę 2.200 zł. wskazaną w oświadczeniu w/w firmy budowlanej (...), mimo że oświadczenie to nie może być wiarygodną dowodem do przyjęcia tej kwoty. Stanowi bowiem wyłącznie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.), nie stanowi natomiast dowodu tego że wymieniona w nim kwota za podany tytułu rzeczywiście została zapłacona. Kwota ta nie została potwierdzona wymaganym rachunkiem rozliczeniowy, zaś osoba składająca to oświadczenia nie została przesłuchana w charakterze świadka na potwierdzenie okoliczności z tym oświadczeniem związanych. Nie można przy tym uznać jako zasadnego twierdzenie uzasadnia zaskarżonego postanowienia, że wnioskodawca nie kwestionowała tego dokumentu w toku postępowania (czego zresztą czynić nie musiał aby ten dokument prywatny nie był dowodem stwierdzonych w nim okoliczności). W piśmie z dnia 07.04.2015 r. wnioskodawca wskazał bowiem, że zaprzecza wszystkim wyraźnie nieprzyznanym twierdzeniom odpowiedzi na wniosek uczestniczki postępowania. W odpowiedzi tej uczestniczka wskazywała zaś, że poniosła nakłady na remont ogrodzenia.

Odnosnie naruszenia art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. apelujący zaznaczył, że w punkcie pkt IX sentencji zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji odroczył termin zapłaty przez uczestniczkę na rzecz wnioskodawcy spłat i dopłat na okres 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia, bez określenia odsetek w sytuacji gdyby uczestniczka z tego obowiązku się nie wywiązała, powołując się na przepis art.212 § 3 zd. 1 k.c.

Odpowiedź na apelację wnioskodawcy złożyła uczestniczka postępowania wnosząc o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania od wnioskodawcy na jej rzecz postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się tylko w nieznaczej części zasadna.

Na wstępie wskazania wymaga, że wnioskodawca zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego jedynie co do rozstrzygnięć zawartych w punktach III, VI, IX wskazując przy tym, że kwestionuje istnienie przesłanek do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, rozliczenie wysokości nakładu dokonanego z majątku odrębnego uczestniczki na majątek wspólny w zakresie darowizny w wysokości 13.500 zł otrzymanej przez uczestniczkę od jej matki, za którą nabyto pojazd marki A., służący do zaspokajania potrzeb rodziny, a który to następnie zbyto w trakcie trwania małżeństwa oraz wydatku poczynionego przez uczestniczkę po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej na wykonanie ogrodzenia, jak również brak zamieszczenia rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek za opóźnienie należnych wnioskodawcy z tytułu uchybienia terminowi dokonania spłaty przez uczestniczkę.

Mając na uwadze zakres zaskarżenia oraz zgłoszone przez wnioskodawcę zarzuty, rozważania niniejsze rozpocząć należało od omówienia zarzutu naruszenia art. 43 § 2 k.r.o., a dotyczącego nierównych udziałów w majątku wspólnym wnioskodawcy oraz uczestniczki postępowania. Z przepisu art. 43 § 1 k.r.o. wynika zasada, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. Wyjątek od tej podstawowej reguły ustawodawca przewidział w art. 43 § 2 k.r.o. Z treści tego przepisu wynika, że z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przy

ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. W świetle przywołanego przepisu ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym dopuszczalne jest jedynie w razie łącznego wystąpienia dwóch przesłanek, a mianowicie istnienia ważnych powodów oraz różnego stopienia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego. Przesłanki te pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne "ważne powody" nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie - nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym "ważne powody" (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., II CSK 521/13). Wykazanie, że występują ważne powody oraz stwierdzenie, w jakim stopniu każde z małżonków przyczyniło się do powstania majątku wspólnego, możliwe jest w odniesieniu do okoliczności konkretnego stanu faktycznego konkretnej sprawy.

Jak wskazuje się w orzecznictwie „ważne powody” dotyczą oceny zachowania małżonka i spowodowanych przez niego takich stanów rzeczy, które stanowią przyczynę niższej wartości majątku wspólnego niż ta, która wystąpiłaby, gdyby postępował właściwie. Chodzi tutaj przede wszystkim o nieprawidłowe, rażące lub uporczywe nieprzyczynianie się do zwiększania majątku wspólnego, pomimo posiadanych możliwości zdrowotnych i zarobkowych. Za ważne uznane mogą być takie tylko powody, których doniosłość wynika z zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1972 r., III CRN 626/71). Przy ocenie istnienia ważnych powodów należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r., III CRN 190/74). Wprawdzie wina w rozpadzie związku małżeńskiego nie została objęta hipotezą omawianej regulacji, niemniej w orzecznictwie wyrażono słuszny pogląd, iż wina małżonka jest elementem, który powinien być brany pod uwagę przy ocenie, czy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają "ważne powody" analizowane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego (tak SN w postanowieniu SN z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12). Natomiast pod pojęciem „przyczynienia się” małżonków do powstania majątku wspólnego, należy rozumieć nie tylko działania małżonków prowadzące bezpośrednio do powiększenia substancji majątku wspólnego, ale całokształt ich starań o założoną przez zawarcie małżeństwa rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb. O stopniu tego przyczynienia się nie decyduje wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiąganych przez małżonków, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich lekkomyślnie. Określając stopień przyczynienia należy także uwzględnić nakład pracy przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Mając na względzie powyżej poczynione rozważania teoretyczne uznać należało, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy zaistniały obie przesłanki uzasadniające ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym wnioskodawcy i uczestniczki postępowania. Z prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w oparciu o dowody przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wynika, że postawa jaką reprezentował wnioskodawcy w czasie trwania małżeństwa stron, była rażąco nieprawidłowa, a zarazem spowodowała pomniejszenie majątku wypracowanego przez małżonków. Sąd Okręgowy zwraca uwagę przede wszystkim na okoliczność, że wnioskodawca przez okres 25 lat trwania związku małżeńskiego stron płacił alimenty na swoje dziecko ze związku pozamałżeńskiego, prowadził „podwójne życie” oszukując i zdradzając swoją żonę, pozostając w związkach nieformalnych z innymi kobietami, a przez okres ostatnich pięciu lat pomagał finansowo swojej obecnej żonie i jej dzieciom. Wobec powyższego w tej konkretnie sprawie zaistniały „ważne powody” w rozumieniu art. 43 §2 k.r.o. Sąd Okręgowy uwzględnił również okoliczności związane z przebiegiem pracy zawodowej wnioskodawcy, a mianowicie zaniedbywanie obowiązków służbowych przez co wielokrotnie był karany dyscyplinarnie i przenoszony w inne miejsca służbowe, nadto zawieszenie w trakcie trwania postępowania karnego i otrzymywanie w związku z tym 50 % uposażenia, wydatki ponoszone na koszty postępowania karnego oraz orzeczoną karę grzywny, co w konsekwencji doprowadziło do przejścia wnioskodawcy na wcześniejszą emeryturę. Przebieg pracy zawodowej wnioskodawcy niewątpliwie potwierdza, że nie wykorzystywał on w pełni swoich możliwości zarobkowych, pozbawił się bowiem możliwości awansu, zwiększenia swoich dochodów. W konsekwencji uznać należało że nie przyczynił się do powstania majątku dorobkowego małżonków w należyty sposób, stosownie do swoich możliwości zarobkowych.

W ocenie Sądu Okręgowego całokształt zasygnalizowanych powyżej okoliczności, które szczegółowo przedstawił Sąd I instancji w zaskarżonym postanowieniu świadczą o tym, że wnioskodawca nie troszczył się o dobro założonej rodziny. Postępowanie wnioskodawcy należy oceniać jako naganne jako niezasługujące na aprobatę w świetle zasad współżycia społecznego.

Mając na uwadze wszystko powyższe Sąd Okręgowy uznając, że w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki uzasadniające ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym małżonków, przyjął za Sądem I instancji, iż udział wnioskodawcy w tym majątku winien wynieść 30% zaś uczestniczki postępowania – 70%. Brak było zatem podstaw do uwzględnienia apelacji w tym zakresie.

W następnej kolejności przystąpić należało do omówienia apelacji w zakresie, w jakim dotyczyła ona rozstrzygnięcia zawartego w punkcie VI. zaskarżonego postanowienia.

Stosownie do art. 45 §1 k.r.o. małżonkowie mogą od siebie żądać także zwrotu wydatków i nakładów, które każdy z nich poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać jednak zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. W myśl art. 45 § 2 k.r.o. zwrotu dokonuje się przy podziale majątku wspólnego, jednakże sąd może nakazać wcześniejszy zwrot, jeżeli wymaga tego dobro rodziny. Jak wskazano w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r. I CSK 323/11 o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji, a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Stosownie zaś do art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., żądaniami tymi sąd jest związany.

Zauważyć również należy, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego, poza rozliczeniem nakładów i wydatków poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty i z majątku osobistego na majątek wspólny w czasie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej, możliwe jest także rozliczenie nakładów i wydatków dokonanych przez każde z byłych małżonków w okresie od ustania wspólności do chwili podziału majątku wspólnego. Przy czym, roszczenia o zwrot nakładów poczynionych w trakcie trwania wspólności objęte są regulacją wspomnianego już art. 45 k.r.o. Przepis ten nie znajduje jednak zastosowania do roszczeń o zwrot nakładów czynionych z majątku odrębnego na majątek wspólny małżonków czynionych po ustaniu wspólności do chwili podziału majątku wspólnego – zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 42 k.r. i o. – zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego o współwłasności w częściach ułamkowych, w tym przede wszystkim art. 207 zd. 2 k.c. Rozliczenie z tego tytułu następuje co prawda w postępowaniu o podział majątku wspólnego, jednakże procesową podstawę tego rozliczenia stanowią przepisy art. 686 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.

Odnosząc się do nakładu w wysokości 13.500 zł bezspornym w sprawie było, że kwotę tą otrzymała uczestniczka postępowania od swojej matki tytułem darowizny na majątek odrębny, jak również, że pieniądze te zostały przeznaczone na zakupu samochodu marki A. służącemu zaspokojeniu potrzeb obojga małżonków, a następnie samochód ten został sprzedany w trakcie małżeństwa. Zdaniem Sądu Okręgowego w tych okolicznościach nie sposób jest jednak przyjąć, że powyższe środki zostały zużyte w trakcie trwania małżeństwa i nie podlegały już podziałowi i rozliczeniu po jego zakończeniu. Kierując się przede wszystkim zasadami doświadczenia życiowego uznać należało, że rzeczą normalną jest, że jeżeli w małżeństwie następuje wymiana samochodu, to pieniądze ze sprzedaży starego samochodu przeznacza się na zakup nowego samochodu, jest to postępowanie oczywiste i w pełni racjonalne. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia że kwota 13.500 zł została zużyta w trakcie trwania małżeństwa, zatem przyjąć należało że pieniądze te zostały zainwestowane w inne dobra majątkowe, niewykluczone że na zakup nowego samochodu nabytego w trakcie trwania małżeństwa. Z tego też względu apelacja podlegała oddaleniu również w tym zakresie.

Natomiast odnosząc się do wydatku poczynionego przez uczestniczkę po ustaniu wspólności małżeńskiej na wykonanie ogrodzenia Sąd Okręgowy wskazuje, jak już powyżej zasygnalizowano, że materialnoprawną podstawę tego rodzaju żądania stanowi art. 207 k.c. Zgodnie z tym przepisem pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej

przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Podkreślenia wymaga zatem, że dla skuteczności żądań kreowanych na wskazanej podstawie prawnej w odniesieniu do wydatków jest wykazanie, iż ów wydatek był związany z rzeczą wspólną. Roszczenie o rozliczenie wydatków poniesionych po ustaniu wspólności majątkowej ma bowiem charakter ściśle procesowy i obowiązuje tu z pełnymi tego konsekwencjami reguła dowodowa wyrażona w art. 6 k.c., zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Tak więc strona, która powołuje się na przysługujące jej prawo obowiązana jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie, zarówno co do samej zasady, jak i co do jego wysokości. Nie jest bowiem rzeczą Sądu przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc.).

Skoro uczestniczka zgłosiła roszczenie o rozliczenie kosztów na ogrodzenie powinna wykazać, że poniosła przedmiotowy wydatek, jak również w jakiej wysokości. Materiał zgromadzony w sprawie pozwala na ustalenie, że koszty poniesione na ogrodzenie faktycznie zostały poniesione, aczkolwiek nie zostało wykazane w jakiej konkretnie wysokości. Zwrócić należy uwagę, że wśród przedmiotowych kosztów, których wysokość uczestniczka określiła na kwotę 2.988,40 zł znalazły się również koszty związane z położeniem polbruku. Dostrzec wypada, że z dokumentu zgłoszenia robót budowlanych nie wymagających pozwolenia na budowę (k.91), który został sporządzony w dniu 24 maja 2013 r., a więc już po dacie ustania wspólności majątkowej pomiędzy stronami, wynika że zgłaszają oni wykonanie prac polegających na budowie ogrodzenia na nieruchomości położonej przy ul. (...) w R.. Dokument został podpisany przez obie strony postępowania, co świadczy o tym że wnioskodawca wyraził zgodę na budowę ogrodzenia. Nie sposób jednak uznać że zgoda wnioskodawcy obejmowała również położenie polbruku. Czynność ta jako czynność przekraczająca zwykły zarząd majątkiem wspólnym powinna być poprzedzona uzyskaniem przez uczestniczkę zgody wnioskodawcy. W świetle bowiem art. 199 k.c. do czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu, potrzebna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli. Z kolei dokument w postaci faktury VAT sprzedaż (...) (k.98) potwierdza zakup polbruku za cenę 788,40 zł, zaś z pokwitowania wykonawcy prac budowlanych za wykonanie prac obejmujących co istotne zarówno wykonanie fundamentów ogrodzenia jak i położenie polbruku (k.96) wynika, że ich wykonanie uczestniczka zapłaciła w sumie kwotę 2.200 zł. Nie oznaczono natomiast jaka część tej kwoty została zapłacona za wykonanie fundamentów ogrodzenia, a jaka za położenie polbruku. Mając na uwadze, że Sąd nie ma możliwości podjęcia czynności zmierzających do ustalenia tej okoliczności z urzędu, uznać należało, że uczestniczka nie sprostала ciężarowi na niej zgodnie z art. 6 k.c. ciężarowi udowodnienia wysokości wydatków poczynionych z tytułu budowy ogrodzenia. Z tej przyczyny nakład jaki poniosła uczestniczka postępowania z majątku odrębnego na majątek wspólny należało pomniejszyć o kwotę 2988,40 zł (2.200zł + 788,40 zł). Doprowadziło to do zmiany punktu VI zaskarżonego postanowienia i ustalenia iż uczestniczka postępowania poniosła mniejszy nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny, który ostatecznie wyniósł 17.605,41 zł. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zawarto w punkcie 1 a/ sentencji postanowienia, zaś jego podstawę stanowi art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W konsekwencji zmiany punktu VI. zaskarżonego postanowienia zmianie musiało ulec również rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IX. Uwzględniając iż uczestniczka postępowania poniosła mniejszy o 2.988,40 zł nakład z majątku odrębnego na rzecz majątku wspólnego oraz iż udział wnioskodawcy w majątku wspólnym ustalono na 30%, Sąd Okręgowy stwierdził, że kwota zasądzona od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem rozliczenia nakładów poniesionych przez uczestniczkę z majątku odrębnego na rzecz majątku wspólnego powinna zostać powiększona o kwotę 896,52 zł (30% z 2988,40 zł) i wynieść 42.002,86 zł. Dodatkowo wskazać należy, że Sąd I instancji odroczył termin zapłaty tej kwoty na okres trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, czego apelujący nie kwestionował. Tym samym Sąd Okręgowy oznaczył ostateczną datę zapłaty kwoty 42.002,86 zł na dzień 16 maja 2017 r. (tj. 3 miesiące od dnia uprawomocnienia się orzeczenia). Za słuszne należy uznać podniesiony przez apelującego zarzut, że sąd powinien z urzędu orzec o odsetkach w przypadku opóźnienia w zapłacie. Wobec czego Sąd Okręgowy skorygował orzeczenie Sądu I instancji w powyższym zakresie, o czym orzekł na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w punkcie 1 b/ sentencji postanowienia.

W pozostałej części apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu jako bezzasadna o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 520 § 1 k.p.c. zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sąd uznał bowiem, iż strony w równym stopniu były zainteresowane rozstrzygnięciem w sprawie ostatecznego dokonania podziału majątku wspólnego, a zatem w sprawie nie zaistniały przesłanki do odstąpienia od powyższej reguły wyrażone w art. 520 § 1 k.p.c. Przedmiotowe rozstrzygnięcie zawarto w punkcie 3 sentencji postanowienia.

SSO Iwona Siuta SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Marzenna Ernest